

## PAŹDZIERNIKOWE HARCE ELFÓW

Nowy miesiąc przywitał nas wielością kolorów, zapachów i smaków, bowiem rozmawialiśmy sobie o jesiennych owocach - obiektami naszego zainteresowania były jabłka, gruszki i śliwki, ale w naszym kąciku



przyrody znalazło się również miejsce dla brzoskwiń i żurawiny. Wybraliśmy się również na spacer, na okoliczny stragan. Tam poznaliśmy wiele ciekawych owoców i warzyw oraz dowiedzieliśmy się, że właśnie tam można zakupić zawsze świeże i przede wszystkim zdrowe jarzyny. Wiele uciechy sprawiła nam zabawa dydaktyczna pt. „Czarodziejski kosz”, gdyż mogliśmy za pomocą dotyku zgadywać, jakie owoce znajdują się w przygotowanym przez panią koszyku, przykrytym dla utrudnienia serwetką; trzeba przyznać, że większość z nas nie miała z tym większego problemu. Określaliśmy kolory poszczególnych owoców, nazywaliśmy je, grupowaliśmy w zbiory 1 - , 2 - i 3 - elementowe. Poznaliśmy też wierszyk mówiący o naszych

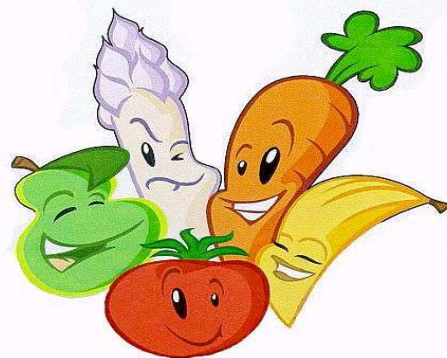
wesołych minkach po zjedzonych witaminkach, obserwowaliśmy pracę sokowirówki i piliśmy pyszny owocowy sok przez nią zrobiony, a nawet wspólnie upiekliliśmy muffiny jabłkowe oraz pyszne żurawinowe ciasto (trzeba przyznać, że nasze wypieki komponowały się świetnie z przedszkolnymi podwieczorkami).

Drugi tydzień października był równie pachnący i smakowity, bowiem mowa była o warzywach. Poniedziałek był dniem, w którym przyszliśmy ubrani na zielono oraz poznawaliśmy warzywa właśnie w tym kolorze. Uczyliśmy się również klasyfikować sylwety warzyw wg koloru oraz rozmiaru. Zapoznaliśmy się również z wierszem J. Brzechwy „Na straganie”. Wtorek pokazał nam, że jesteśmy bardzo uzdolnionymi plastycznie przedszkolakami. Świetnie uporaliśmy się z poskładaniem rozciętego obrazka wybranego warzywa oraz pomalowaliśmy go farbami.

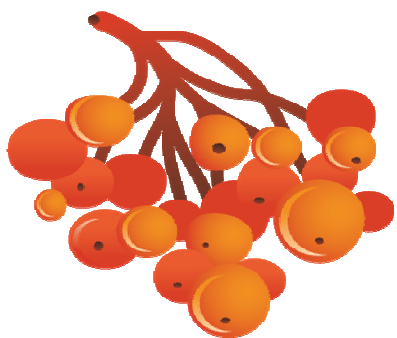
Z kolei w środę obchodziliśmy Urodziny Marchewki - wszyscy przyszliśmy ubrani w pomarańczowe stroje, aby uczcić ten dzień. Wcielaliśmy się w role warzyw, biorąc udział w zabawie muzyczno - ruchowej; wyszukiwaliśmy w otoczeniu przedmioty w kolorze pomarańczowym i zjadaliśmy się chrupką marchewką. W tym dniu mieliśmy też okazję wziąć udział w audycji muzycznej - odwiedzili nas muzycy z Młodej Filharmonii z Katowic: poznaliśmy instrument zwany akordeonem, dowiedzieliśmy się, jak się na nim gra oraz wysłuchaliśmy kilku przepięknych utworów granych przez muzyka. Kolejna audycja już za miesiąc - ciekawe, co będzie jej tematem...

Wiele radości sprawiło nam inscenizowanie wiersza J. Brzechwy pt. „Na straganie” za pomocą sylwet: każdy z nas mógł wybrać swoje ulubione warzywo i

animować go. Nie obyło się też bez śmiechu przy piosence pt. „Pan pomidor”,



kiedy to wyczynialiśmy rozmaite hołubce według własnych upodobań:)



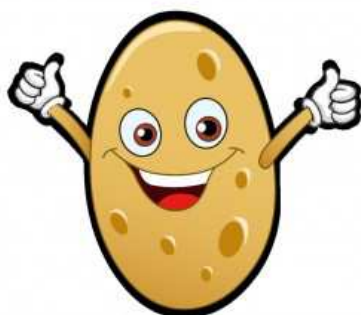
Kolejny tydzień rozpoczęliśmy poszukiwaniem jesieni w parku i w lesie: chodziliśmy na spacer w te miejsca, starając się zaobserwować jak najwięcej zmian zachodzących w przyrodzie o tej porze roku; zbieraliśmy kasztany, żołądźce oraz liście, z których zrobiliśmy potem piękny i ogromny bukiet; poznaliśmy wiersz A. Chodorowskiej pt. „Jarzębina”, który pięknie ilustrujemy gestem.

W tych dniach nasze przedszkole odwiedził niecodzienny gość - pan policjant z Wydziału Ruchu

Drogowego: wyjaśnił nam najważniejsze zasady dotyczące bezpieczeństwa dzieci w ruchu drogowym i przedstawił krótki filmik przedstawiający pozytywne zachowania na drodze. Na koniec każde chętne dziecko mogło usiąść w prawdziwym policyjnym radiowozie, choć niektórzy z nas nie chcieli zająć w nim miejsca:) Uwieńczeniem tego spotkania była prezentacja sygnałów dźwiękowych wydawanych przez radiowóz:)



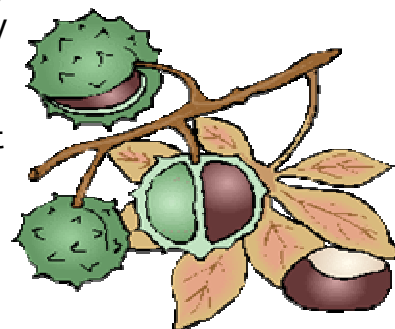
Później - wspólnie z grupą Skrzaty - świętowaliśmy Dzień Pieczonego Ziemniaka: najpierw wysłuchaliśmy krótkiej historyjki o jego pochodzeniu, a później wzięliśmy udział w różnych wesółych



zabawach (szukanie ziemniaków ukrytych w sali, rzucanie nimi do celu, podawanie ich z rąk do rąk w kole, odbijanie ziemniaczanych stempli w farbie). Wspólnie przygotowaliśmy ziemniaki do pieczenia - pokrojone na małe kawałki mieszałyśmy z olejem i przyprawami, po czym rozłożyłyśmy je na blasze, która trafiła do piekarnika. Po spędzeniu w nim odpowiedniego czasu nasze kartofelki pięknie się zrumieniły i uzyskały chrupiącą skórę - nic dziwnego, że w mig zniknęły w naszych brzuchach. A na pamiątkę tego dnia

zostały nam pamiątkowe medale, które wzięliśmy do domu:)

W następnym tygodniu zastanawialiśmy się, jakie dary przynosi nam jesień (m. in. kasztany, żołądźce, orzechy, jarzębinę, kolorowe liście, grzyby itd.), a nawet rozpoznawaliśmy je za pomocą dotyku. Udało nam się nawet po raz pierwszy wyjść na spacer bez węża Leona, który troszkę w tych dniach niedomagał - Panie bardzo nas pochwały, bo wykazaliśmy się dużym zdyscyplinowaniem podczas przechadzki, dzielnie maszerując parami.

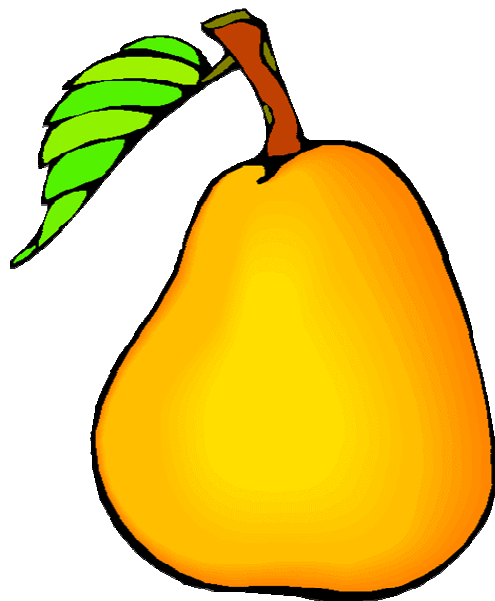


Ostatni tydzień października poświęcony był rozważaniom na temat zwierząt przygotowujących się do zimy - dzięki temu już wiemy, które zwierzęta zapadają w sen zimowy (niedźwiedź, jeź), a które gromadzą zapasy, by zimą nie cierpieć głodu (wiewiórka, mysz). Nauczyliśmy się też na pamięć wierszyka pt. „Kolczasty jeżyk” i potrafimy go zilustrować gestem.

I tak dotarliśmy do końca października, tym samym kończąc drugi miesiąc naszej przygody z przedszkolem. Czekamy na więcej!

### Poznaliśmy piosenki:

„Owocowe przysmaki”



1. Mamy dziś apetyt wielki na śliweczki słodkie,  
nabieramy do koszyka w sadzie za tym płotkiem.

Ref. Mniam, mniam, mniam, tralala,  
jesień nam śliweczki da. (bis)

2. Już złociste gruszki błyszczą na wysokiej gruszy.  
Zaraz wpadną w nasze ręce, gdy wiatr je poruszy.

Ref. Mniam, mniam, mniam, tralala,  
jesień nam gruszczeni da. (bis)

3. Na jabłoni ładnie rosną rumiane jabłuszka.  
Potrząśniemy gałkami, spadną do fartuszka.

Ref. Mniam, mniam, mniam, tralala,  
jesień nam jabłuszka da. (bis)



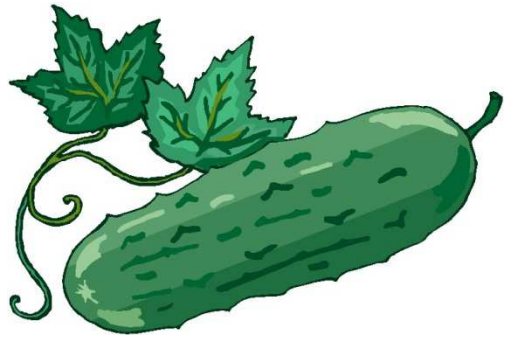
### „Urodziny marchewki”

Na marchewki urodziny  
Wszystkie zeszły się jarzyny.  
A marchewka gości wita  
I o zdrowie grzecznie pyta.  
Kartofelek podskakuje,  
Burak z rzepką już tańczy.  
Pan kartofel z krótką nóżką  
Biegnie szybko za pietruszką.  
Kalarepka w kącie stała  
Ze zmartwienia aż pobladła.  
Tak się martwi, płacze szczerze,  
Nikt do tańca jej nie bierze.  
Wtem pomidor nagle wpada,  
Kalarepce ukłon składa.  
Moja droga kalarepko  
Tańczże ze mną, tańczże krzepko.  
Wszystkie pary jarzynowe  
Już do tańca są gotowe.  
Gra muzyka, to poleczka,  
Wszyscy tańczą już w kółeczkach.

### „Ogórek”

Wesoło jesienią  
w ogródku na grządce,  
tu ruda marchewka, tam strączek.  
Tu dynia jak słońce,  
tam główka sałaty,  
a w kącie ogórek wąsaty.

Ref: Ogórek, ogórek, ogórek,  
zielony ma garniturek.  
I czapkę, i sandały,  
zielony, zielony jest cały.







### „Ola i liście”

1. Poszła Ola na spacer,  
na słończko, na wiaterek;  
/a tu lecą jej na głowę  
liście złote i brązowe./ x2

2. Myśli Ola: „Liści tyle!  
Bukiet zrobię z nich za chwilę!”  
/La lalalalalala la./ x4

### „Jesienne czary”

1. Pada deszczyk: kap, kap, kap,  
o parapet: stuk, stuk, stuk;  
w szybę dzwoni: dzyń, dzyń, dzyń,  
żeby raźniej było mi.

2. Wietrzyk wieje: fiu, fiu, fiu;  
liście tańczą: szu, szu, szu.  
Wszystko to wiruje,  
bo jesień czaruje.



### „W ogrodzie jeżyk śpi”

1. A w ogrodzie jeżyk śpi;  
zbudź się jeżu, zbudź.

Lecz nie podam ręki ci,  
bo mnie będziesz kłuć.

Ref.: Chociaż na grzbiecie  
jeżyk kolce ma,  
to każde z dzieci  
lubi go jak ja.

2. Mój jeżyku odwiedź nas,  
do przedszkola spiesz.

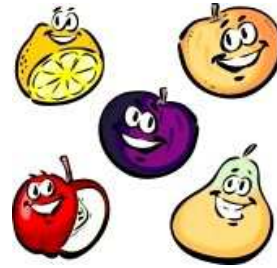
Był już kotek gościem raz,  
może być i jeż.

Ref.: Chociaż na grzbiecie...

## Poznaliśmy wierszyki:

(tytuł i autor nieznany)

Zawsze mam wesołą minkę,  
gdy spożywam witaminę:  
to w jabłuszku, to w śliweczce,  
no i w gruszce po troszeczkę.



„Na straganie” - J. Brzechwa

Na straganie w dzień targowy takie słyszy się rozmowy:

"Może pan się o mnie oprze, pan tak wędnie, panie koprze."

"Cóż się dziwić, mój szczypiorku, leżę tutaj już od wtorku!"

Rzecz na to kalarepka: "Spójrz na rzepę - ta jest krzepka!"

Groch po brzuszku rzepę klepie: "Jak tam, rzepo? Coraz lepiej?"

"Dzięki, dzięki, panie grochu, jakoś żyje się po trochu.



Lecz pietruszka - z tą jest gorzej:  
blada, chuda, spać nie może."

"A to feler" - westchnął seler.

Burak stroni od cebuli, a cebula  
doń się czuli:

"Mój Buraku, mój czerwony,  
czybyś nie chciał takiej żony?"

Burak tylko nos zatyka: "Niech no  
pani prędzej zmyka,

Ja chcę żonę mieć buraczą, bo  
przy pani wszyscy płaczą."

"A to feler" - westchnął seler.

Naraz słysząc głos fasoli: "Gdzie  
się pani tu gramoli?!"

"Nie bądź dla mnie taka wielka" -  
odpowiada jej brukselka.

"Widzieliście, jaka krewka!" - zaperzyła się marchewka.

"Niech rozsądzi nas kapusta!". "Co, kapusta?! Głowa pusta?!".

A kapusta rzecz smutnie: "Moi drodzy, po co kłótnie,

Po co wasze swary głupie, wnet i tak zginiemy w zupie!"

"A to feler" - westchnął seler.

„Jarzębina” - Anna Chodorowska

*Idzie lasem pani jesień,  
jarzębinę w koszu niesie.  
Daj korali nam troszeczkę,  
nawleczemy na niteczkę.*



„Kolczasty jeżyk” - D. Gellner

*To jest jeżyk, mały jeżyk.  
Jeżyk z kolców ma kotnierzyk.  
Z kolców płaszczyk, z kolców szalik,  
tylko nosek jak koralik.*

## Zajęcia z języka angielskiego u Elfów

*W tym roku szkolnym kociak Cookie przywitał nową grupę bardzo dzielnych dzieci – żaden Elf nie przestraszył się na widok tego małego tygryśka ani jego przyjaciela kangura Lulu. Zachęcony tym miłym przywitaniem pasiasty kot nauczył dzieci piosenek, którymi się witają i żegnają z nim:*

*„Hello song”*

*/Hello, hello,*

*Girls and boys./x3*

*Hello, hello,*

*Hello.*

*It's English time.*

*Stand up! Stretch!*



*And skip with me...!*

*/Skip, skip,*

*Skip to the tree./x3*

*Skip to the tree,*

*And sing with me.*

*„Bye-bye song”*

*Bye-bye,*

*Girls and boys.*

*Bye-bye,*

*Girls and boys.*

*Bye-bye,*

*Girls and boys.*

*Bye-bye, girls and boys!*

*Przedszkolaki bardzo szybko opanowały piosenki oraz słownictwo:*

**Słownictwo czynne:**

**bierno:**

*hello  
bye-bye,  
Cookie the cat,  
Lulu the kangaroo  
Danzel the duck,  
no  
yes,  
boy/-s,  
girl/-s,  
stand up,  
sit down,  
jump,  
dance,  
clap,  
stretch,  
tree.*



**Słownictwo**

*What's your name?  
close/open your eyes,  
point to,  
come to me,  
listen,  
show me,  
sing.*



*Dlatego też Cookie wraz z dziećmi przeszli do nauki kolejnej piosenki:*

*“1,2,3”*

*/One, two, one, two, three*

*clap, clap, clap, clap, clap, clap, /x2*

*/one, two, one, two, three*

*tap, tap, tap, tap, tap, tap./x2*

*oraz zabawę z pokazywaniem, w której Elfy nauczyły się rzeczowników:*

*Nose, lamp, door, carpet.*